

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Andrzej Janowski

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Strzelec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Jowity Chyły-Radgowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 19.10, 16.11, 21.12.2017 roku, 25.01, 27.02, 03.04, 08.05, 30.05, 28.06, 30.08, 13.09, 18.10 i 07.11.2018 toku sprawy:

M. R. (1), syna A. i J. zd. R., urodzonego (...) w S.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 18 listopada 2014r. do dnia 07 maja 2015r. w S., woj. (...), uporczywie nękał J. S. (1) poprzez wysyłanie z dużą częstotliwością na jej telefon komórkowy wiadomości SMS oraz wykonywanie połączeń telefonicznych, przychodząc pod jej dom kontrolował ją i obserwował, nadto za pośrednictwem rozmów telefonicznych kierował wobec jej osoby groźby pozbawienia życia i zniszczenia mienia, które to zachowanie wzbudziło u pokrzywdzonej uzasadnione poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyło jej prywatność a nadto w dniu 07 maja 2015r. na terenie parkingu niestrzeżonego sklepu (...) przy ul. (...) w S. groził wymienionej naruszeniem nietykalności cielesnej, czym wzbudził w niej uzasadnioną obawę spełnienia oraz uzasadnione okolicznościami zajęcia poczucie zagrożenia oraz uszkodził należący od pokrzywdzonej pojazd marki F. (...) o nr rej. (...), w ten sposób, że rzucił kołem od roweru w prawe przednie drzwi, powodując ich wgniecenie, czym spowodował straty w kwocie 500 zł na s. J. S. (1)

tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w okresie od 04 do 30 października 2013r. przy ul. (...) w Szczytni, woj. (...), zabrał schowane we wnętrzu segmentu domu J. S. (1), w celu przywłaszczenia pieniądze w banknotach 100 i 200 zł w łącznej kwocie 12.000 zł, czym działał na szkodę J. S. (1)

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

I. oskarżonego M. R. (1) uznaje za winnego zarzucanego mu w pkt I czynu, z tym ustaleniem, że działał on w okresie od 18 listopada 2014r. do dnia 19 lutego 2015r. i od dnia 24 marca 2015r. do dnia 7 maja 2015r., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 190a §1 k.k. w zb. z art. 190 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazuje go, zaś przy zastosowaniu art. 11 §3 k.k. na podstawie art. 190a §1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. R. (1) uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia;

III. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (tj Dz.U. 2002r., nr 123, poz. 1058 z późn. zmian.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat A. W. (1) w S. kwotę 1.428 (jeden

tysiąc czterysta dwadzieścia osiem) złotych oraz podatek VAT w kwocie 328,44 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

IV. na podstawie art. 624 §1 k.p.k., art. 626 §1 k.p.k. i art. 17 ust.1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1983r. Nr 49 poz. 223 z późn. zmian.) zwalnia oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty.

Uzasadnienie uzupełniające

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Oskarżony M. R. (1) jest 40-letnim, bezrobotnym, pozostającym na utrzymaniu matki mieszkańcem S.. Oskarżony był uprzednio kilkakrotnie karany za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, mieniu oraz wolności.

W latach 2009-2013 M. R. (1) pozostawał w związku konkubenckim z J. S. (1). Wymieniony zamieszkiwał z pokrzywdzoną. W okresie do 9 listopada 2012 r. i od 27 września 2013 r. pracował w firmie (...) w S.. Jesienią 2013 r. relacje między wyżej wymienionymi zaczęły się pogarszać, co raz częściej dochodziło między nimi do konfliktów i wzajemnego manifestowania zazdrości, oskarżony powrócił do swego poprzedniego miejsca zamieszkania. M. R. (1) nie tolerował kontaktów pokrzywdzonej z innymi mężczyznami. W dniu 19 października 2013 r. oskarżony przyszedł do mieszkania pokrzywdzonej. Zauważył, iż J. S. pije alkohol ze swoim lokatorem P. B. (1) co wzbudziło w nim agresję. Wszczął awanturę, groził P. B. przyniesionym przez siebie nożem. Widząc to pokrzywdzona zadzwoniła na Policję. Oskarżony wyszedł wówczas z mieszkania, a wychodząc kopnął w drzwi wejściowe, uszkadzając je. W dniu 04 listopada 2013 r. pokrzywdzona zawiadomiła Policję o kradzieży na jej szkodę pieniędzy, wskazując, że podejrzewa o kradzież M. R. (1).

Oskarżony nie mógł pogodzić się z zakończeniem jego związku z J. S. (1). Próbował wpływać na nią, aby wróciła do niego, by utrzymywali nadal kontakty. W okresie od 18 listopada 2014 r. do dnia 19 lutego 2015 r. i od dnia 24 marca 2015 r. do dnia 7 maja 2015 r. wielokrotnie, z dużą częstotliwością dzwonił do pokrzywdzonej, pomimo iż zazwyczaj nie odbierała ona od niego telefonów. Ponadto M. R. (1) w wyżej wskazanym okresie obserwował pokrzywdzoną, kontrolował ją, pisał do pokrzywdzonej smsy, w których wyznawał jej miłość, opisywał swoje uczucia wobec niej i odnosił się jej życia prywatnego. Pokrzywdzona odpisywała na część wiadomości sms od oskarżonego, jak również dzwoniła do niego, dając mu do zrozumienia, że ich związek zakończył się i nie życzy sobie dalszych kontaktów i telefonów z jego strony. W wyniku postawy pokrzywdzonej w trakcie rozmów telefonicznych oskarżony kierował także wobec niej groźby pozbawienia życia i zniszczenia mienia, co wzbudziło u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia oraz obawę co do możliwości spełnienia ww. gróźb oraz istotnie naruszyło jej prywatność. Ponadto w dniu 07 maja 2015 r. na terenie parkingu niestrzeżonego sklepu (...) przy ul. (...) w S. oskarżony podjechał rowerem do J. S. (1), zachowywał się wobec niej agresywnie, groził wymienionej naruszeniem nietykalności cielesnej, wobec czego pokrzywdzona wsiadła do swojego samochodu i zamierzała odjechać. Widząc to oskarżony zdenerwował się i uszkodził samochód pokrzywdzonej marki F. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że uderzył kołem od roweru w prawe przednie drzwi samochodu, powodując ich wgniecenie i zabrudzenie, przy czym wartość powstałej szkody wyniosła 500 zł. Bezpośrednio po zdarzeniu J. S. zawiadomiła Policję o zachowaniu oskarżonego.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o następujące dowody :

- częściowo wyjaśnienia M. R. (1) k. 240-240v, 272v, 337-338, 34v

- zeznania świadków: J. S. (1) k. 322v-324,34v, 36v, 133v, 143v, 228v-230v, C. L. k. 326, 203v, J. T. k. 420-420v,32v, P. B. (3) 10v-11, częściowo zeznania świadków P. W. k. 335-336, 47v, 168v i J. R. (2) k. 324-325v, 14v-15, 36v,

- dokumenty: protokoły przyjęcia ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa k.2-4,123-124, kserokopie dokumentów dostarczonych przez J. S. k. 18-20, protokół oględzin samochodu marki F. (...) wraz z dokumentacją fotograficzną k. 145-149, protokół oględzin telefonu marki (...) k. 153-156,170-171, raport historii działania k. 173-176,

pismo operatora (...) wraz z płytą CD k. 179-180, raport z analizy danych telekomunikacyjnych k. 188-189, 207-212, notatka urzędowa k. 302, kserokopie dokumentacji pracowniczej M. R. k. 331-333, informacja z banku (...) k. 334, raporty z działań Policji k. 343, 356-358, dane o karalności k. 360-361, notatka urzędowa k. 422.

Oskarżony M. R. (1) nie przyznał się do zarzuconych mu czynów.

W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że był konkubinacie z J. S. (1), oboje kontaktowali się wzajemnie dzwoniąc do siebie i pisząc smsy. Wskazał, że po zerwaniu konkubinatu dalej kontaktował się z J. S. (1), jednakże nie groził jej, nie wyzywał, jak również nie podchodził pod jej dom. Podał, iż nie zniszczył samochodu J. S. pod K., to ona na niego w tym miejscu krzyczała, że „popamięta”, a on w tym czasie do niej nic nie mówił.

W toku rozprawy oskarżony M. R. (1) potwierdził swoje uprzednie wyjaśnienia. Dodatkowo wskazał, że pisane przezeń smsy miały charakter miłosny a ponadto to J. S. (1) szukała z nim kontaktu, przychodziła do niego, zaczepiała go pukała w drzwi i okna, robiła mu wyrzuty, że spotyka się z kimś innym. W okresie o którym mowa w akcie oskarżenia J. S. dzwoniła do niego i pisała smsy, w których dzieliła się z nim tym co czuje. Pokrzywdzona nie mówiła mu, że nie życzy sobie aby do niej dzwonił albo przestał pisać smsy. Podał, że nie kontrolował J. S. ani jej nie obserwował. Wyjaśnił też, że nie brał żadnych pieniędzy pokrzywdzonej. Nic nie wie o pieniądzach. On żadnych pieniędzy pokrzywdzonej nie zwracał. Nie rozmawiał z wymienioną na temat pieniędzy, które jej zginęły, w ogóle nie było między nimi takiej rozmowy. W 2010 r. wziął pożyczkę z banku (...) w wysokości 12 lub 13 tysięcy zł, zostawił sobie część pieniędzy, pracował. Posiadane przez siebie oszczędności trzymał u mamy o czym J. S. nie musiała wiedzieć. Wskazał, iż nie jest autorem smsów opisanych na k. 170-171 akt sprawy.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 240-240v, 272v, 337-338).

Sąd zważył, co następuje :

Wyjaśnieniom oskarżonego M. R. (1), poza częścią, w której podał, że nie dokonał kradzieży pieniędzy należących do J. S. (1) oraz wskazał że po rozstaniu kontaktował się z nią, Sąd nie dał wiary uznając je za przyjętą linię obrony, stanowią one w ocenie Sądu jedynie wyraz zaprzeczania przez niego faktom.

Co do czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt I aktu oskarżenia to wyjaśnieniom oskarżonego przeczą zeznania pokrzywdzonej J. S. (1), z których wynika, że M. R. (1) po rozstaniu uporczywie nękał ją telefonami, dzwonił do niej z dużą częstotliwością o różnych porach dnia i nocy zarówno z telefonu komórkowego jak i stacjonarnego, a ponadto naruszał jej prywatność, nachodził ją, obserwował, jak również w rozmowach telefonicznych groził jej pozbawieniem życia i zniszczeniem mienia, zaś w dniu 07 maja 2015 r. w okolicy sklepu (...) w S. oskarżony groził jej naruszeniem nietykalności cielesnej i uszkodził jej samochód. Pokrzywdzona wskazała, że wyżej opisane zachowanie M. R. było dla niej uciążliwe, naruszało jej prywatność i wzbudzało u niej poczucie zagrożenia i obawy co do możliwości realizacji wypowiedzianych przez niego gróźb. Mimo zakomunikowania oskarżonemu, że nie chce takich kontaktów z jego strony nie zaprzestał swego zachowania, aż do dnia 7 maja 2015 roku, kiedy to eskalując swe zachowanie dokonał uszkodzenia jej samochodu (k.124-124v,143v). Zeznaniami J. S. (1) w wyżej wskazanym zakresie Sąd dał wiarę, albowiem były one spójne, logiczne i konsekwentne. Pokrzywdzona od samego początku jednakowo podawała sposób w jaki zachowywał się wobec niej oskarżony. Ponadto, co równie istotne, te relacje pokrzywdzonej znalazły potwierdzenie w pozostałych dowodach.

Przede wszystkim potwierdzeniem zeznań pokrzywdzonej są wyjaśnienia samego oskarżonego, który podał, że posługiwał się numerem (...) oraz że po rozstaniu z pokrzywdzoną, kontaktował się z nią, wysyłał jej smsy. Potwierdzeniem zeznań pokrzywdzonej jest także dokument w postaci protokołu oględzin telefonu marki S. (...) (k. 170-171), z którego wynika, że oskarżony wysyłał do J. S. (1) liczne smsy, w których odnosił się do uczuć jakie wobec niej żywił oraz do życia prywatnego pokrzywdzonej, krytycznie oceniał jej zachowanie i używał wobec niej obraźliwych sformułowań. Ze wskazanych wyżej zapisów rozmów sms wynika, że oskarżony kontrolował to z kim pokrzywdzona się spotyka, dążył do tego by do niego wróciła, a nadto natarczywie starał się nawiązać z nią kontakt telefoniczny wbrew woli pokrzywdzonej, wobec czego zdaniem Sądu miał on motywację do tego by ingerować w życie

prywatnej pokrzywdzonej w sposób wskazany w treści jej zeznań, powodując przy tym u J. S. (1) poczucie zagrożenia i obawy co do wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb. Potwierdzeniem relacji J. S. jest także raport z analizy danych telekomunikacyjnych obejmujących m.in. dane dot. telefonu oskarżonego (k. 207-212), z którego wynika, że wymieniony wielokrotnie dzwonił do J. S. oraz że wymieniona telefonu nie odebrała. Relacje J. S. odnośnie tego, że w dniu 07 maja 2015 r. oskarżony groził jej i uderzając rowerem dokonał uszkodzenia jej samochodu potwierdzają zeznania świadka C. L. (k. 326, 203v), z których wynika, że feralnego dnia widział oskarżonego na parkingu przed sklepem (...), jechał on rowerem w kierunku miejsca gdzie zaparkowany był samochód pokrzywdzonej, przy którym stała wymieniona. Pokrzywdzona bezpośrednio po zdarzeniu wzburzona zajęciem zawiadomiła organy ścigania, iż oskarżony M. R. dokonał uszkodzenia samochodu i tego samego dnia dokonano oględzin jej pojazdu. Z dokumentu w postaci protokołu oględzin samochodu marki F. (...) wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 145-149) wynika, że samochód posiadał wgniecenie na prawych przednich drzwiach, gdzie stwierdzono odbicie bieżnika opony. Zeznania pokrzywdzonej znajdują potwierdzenie także w dokumentach w postaci: protokołu oględzin telefonu marki (...) (k. 153-156, 170-171) oraz raportach z analizy danych telekomunikacyjnych (k. 188-189, 207-212), które Sąd uznał za wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości tych dokumentów ani też rzetelności zawartych w nich informacji. Szczęólnego uwypuklenia wymaga, że z wyjaśnień oskarżonego - który co wyżej wskazano, potwierdził, że korzystał z telefonu o numerze 789 171 802 - wynika, że wysyłał K. S. smsy o charakterze miłosnym, natomiast nigdy w nich nie groził jej, nie kierował wobec niej inwektyw, nigdy też pokrzywdzona nie mówiła mu, że nie chce się z nim kontaktować. Skonfrontowany jednakże z zapisem treści wysyłanych sms, m.in. właśnie z telefonu o numerze 789 171 802 (k. 337v) podał beztrąsko, że nie pisał takich sms-ów, nie poznaje ich, co wyjątkowo negatywnie charakteryzuje sylwetkę oskarżonego i każe poddać w wątpliwość prawdziwość jego wyjaśnień w tym zakresie.

Powyższej oceny dowodów, a tym samym wynikających z nich uporczywego nękania, kontrolowania i kierowania gróźb wobec pokrzywdzonej przez oskarżonego w sposób opisany w zarzucie, nie niwelują zeznania wspierającej oskarżonego matki, świadka J. R. (2) (324-325v, 14v-15, 36v), albowiem wskazywała ona wyłącznie na negatywne zachowania pokrzywdzonej w stosunku do oskarżonego, przedstawiając przy tym jedynie wybitnie subiektywną ocenę postawy pokrzywdzonej - z którą sama pozostawała w nienajlepszych relacjach (k. 324v) - z której wynika, że J. S., manipulowała oskarżonym i cały czas aż do 2015 r. do niego dzwoniła zarówno w dzień jak i w nocy. Ponadto twierdzenia te nie znajdują wsparcia w wyżej opisanych raportach z analizy połączeń telefonicznych oraz w treści wiadomości sms jakie oskarżony wysyłał do pokrzywdzonej, przeczą im też zeznania pokrzywdzonej, z których to dowodów wynika, że to oskarżony zdecydowanie częściej inicjował kontakt z pokrzywdzoną i w istotny sposób ingerował w jej życie prywatne.

W tym stanie rzeczy, mając w szczególności na uwadze treść wiadomości sms kierowanych przez oskarżonego do pokrzywdzonej oraz mając na względzie zachowanie oskarżonego z dnia 07 maja 2015 r. polegające na wypowiedzianiu gróźb oraz uszkodzeniu samochodu pokrzywdzonej (bezpośredni atak na mienie pokrzywdzonej), za wiarygodne Sąd uznał zeznania J. S., w których wskazała, że M. R. korzystając z telefonu groził jej uszkodzeniem mienia i pozbawieniem życia, a nadto śledził ją i obserwował, usilnie starał się nawiązać z nią kontakt, wielokrotnie wykonując połączenia, czym wzbudził w niej poczucie zagrożenia oraz obawę co do spełnienia wypowiedzianych gróźb.

Sąd ustalając czasokres zarzucanego oskarżonemu czynu uwzględnił, że negatywne zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej nie miały miejsca w okresie od dnia 19 lutego 2015 r. do 24 marca 2015 r., tj. w czasie gdy przebywał on w warunkach izolacji penitencjarnej (k. 302).

W konsekwencji Sąd uznał oskarżonego M. R. (1) za winnego tego, że w okresie od 18 listopada 2014 r. do dnia 19 lutego 2015 r. i od dnia 24 marca 2015 r. do dnia 7 maja 2015 r. uporczywie nękał J. S. (1) poprzez wysyłanie z dużą częstotliwością na jej telefon komórkowy wiadomości SMS oraz wykonywanie połączeń telefonicznych, przychodząc pod jej dom kontrolował ją i obserwował, nadto za pośrednictwem rozmów telefonicznych kierował wobec jej osoby groźby pozbawienia życia i zniszczenia mienia, które to zachowanie wzbudziło u pokrzywdzonej uzasadnione poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyło jej prywatność a nadto w dniu 07 maja 2015 r. na terenie parkingu niestrzeżonego sklepu (...) przy ul. (...) w S. groził wymienionej naruszeniem nietykalności cielesnej, czym wzbudził

w niej uzasadnioną obawę spełnienia oraz uzasadnione okolicznościami zajścia poczucie zagrożenia oraz uszkodził należący od pokrzywdzonej pojazd marki F. (...) o nr rej. (...), w ten sposób, że rzuciłem kołem od roweru w prawe przednie drzwi, powodując ich wgniecenie, czym spowodował straty w kwocie 500 zł na szkodę J. S. (1).

Czyn oskarżonego zakwalifikować należało jako występki z art. 190a §1 k.k. w zb. z art. 190 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. Ze względu na wysokość szkody spowodowanej uszkodzeniem samochodu pokrzywdzonej, nie przekraczającej 500 zł, z kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu należało wyeliminować art. 288 §1 k.k., pozostawiając jednakże w jego opisie wskazane zachowanie, aby oddać pełną zawartość kryminalną popełnionego czynu.

Za powyższy czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary okolicznością obciążającą była dotychczasowa karalność oskarżonego, w tym za przestępstwo podobne (dane o karalności k. 360-361) oraz czas i intensywność jego zachowania. Sąd nie dopatrywał się żadnych szczególnych okoliczności łagodzących po stronie oskarżonego.

W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna do stopnia jego winy (miał pełną świadomość, że pokrzywdzona nie chce kontaktów z jego strony oraz negatywnych u wymienionej konsekwencji swego zachowania, zdawał też sobie sprawę, że postępuje nagannie grożąc i uszkadzając mienie pokrzywdzonej) i stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił. Odniesie ona właściwy efekt wychowawczy i prewencyjny, powstrzymując oskarżonego przed popełnieniem przez niego przestępstwa w przyszłości, w szczególności na szkodę pokrzywdzonej. W ocenie Sądu wymierzona kara spełni także cele w zakresie prewencji ogólnej.

W odniesieniu natomiast do czynu zarzucanego M. R. (1) w pkt II aktu oskarżenia Sąd wskazuje, że zebrane dowody nie pozwoliły na kategorię stwierdzenia, że oskarżony dopuścił się jego popełnienia.

Oskarżony w swych wyjaśnieniach kategorię zaprzeczył, aby dokonał kradzieży pieniędzy na szkodę J. S. (1), podając że posiadał własne, którymi w czasie zarzucanego mu czynu dysponował. Oceniając zebrane dowody Sąd wskazuje, że w sprawie brak było jakiegokolwiek obiektywnego dowodu osobowego czy materialnego, który by jednoznacznie wersję oskarżonego zaprzeczył i ją podważył. Zauważenia wymaga, iż wyjaśnienia oskarżonego odnośnie tego, że dysponował pieniędzmi na bieżące utrzymanie znajdują wsparcie w dokumentach w postaci kserokopii dokumentacji pracowniczej M. R. (k. 331-333) oraz informacji z banku (...) (k. 334). Z dokumentów tych wynika, że oskarżony w latach 2006-2013 pracował na pełen etat w firmie (...), natomiast w 2010 r. wziął pożyczkę w banku (...) w kwocie 12736,85 zł. Tym samym oskarżony, wbrew twierdzeniom pokrzywdzonej, dysponował środkami finansowymi pozwalającymi na zakup przedmiotów wskazywanych przez J. S. (1) takich jak rower, odtwarzacz DVD, plecak treningowy czy też nóż (...), które rzekomo zakupić miał za skradzione wymienionej pieniądze. Nie były to zresztą – co wymaga uwypuklenia – przedmioty o wielkiej wartości, wymagające wydatkowania na nie kilku tysięcy złotych. Oskarżony podał, że dokonał zakupu roweru za środki pochodzące ze sprzedaży motoru, zaś jego wyjaśnienia w tym zakresie znajdują potwierdzenie w relacji jego matki J. R. (2), która zeznała, że syn dysponował pieniędzmi z tytułu pożyczki oraz ze sprzedaży motoru, zaś do na zakup roweru i plecaka ona sama dołożyła mu pieniędzy. Jakkolwiek do zeznań J. R. (2), jako osoby najbliższej dla oskarżonego oraz negatywnie nastawionej do pokrzywdzonej, należało podochodzić z dużą ostrożnością, to podkreślenia wymaga, że relacje oskarżonego i jego matki znajdują wsparcie nie tylko w wyżej wskazanych dokumentach, ale także w zeznaniach świadka J. T. (k. 420-420v,32v). Z zeznań tej świadka wynika, że w drugiej połowie listopada 2013 r., a więc po tym gdy J. S. zgłosiła na Policji, że podejrzewa M. R. o kradzież pieniędzy, w czasie wizyty u oskarżonego zapytała go czy zakupione w ostatnim czasie rzeczy postaci roweru i odtwarzacza DVD kupił za pieniądze J. S., czemu oskarżony nie zaprzeczył ani czego nie potwierdził, natomiast, co bardzo istotne, przebywająca w tym czasie w domu matka oskarżonego podała już wówczas, że ona sama dołożyła do zakupu roweru z własnych pieniędzy. Podkreślenia wymaga, że treść zeznań J. T. w żadnej mierze nie wskazuje na sprawstwo oskarżonego w zakresie czynu opisanego w pkt II a/o, bowiem jak podała świadek, oskarżony nie zaprzeczając ani nie potwierdzając odpowiedział jej tylko, że nikt mu nic nie udowodni, czego w żadnej mierze nie można uznać za przyznanie się do kradzieży pieniędzy pokrzywdzonej.

Ponadto wątpliwości budzą te części zeznań J. S. (1), w których podała, że oskarżony rzekomo przyznał się jej do dokonania kradzieży (k.3,17,90v), zwrócił kwotę 7200 zł i zobowiązał się do zwrotu pozostałej kwoty w ratach, albowiem w toku konfrontacji z oskarżonym w dniu 07 stycznia 2014 r. (a więc składając zeznania już w jego obecności) zeznała zupełnie odmiennie podając, że M. R. (1) nie chciał się jej przyznać do dokonania kradzieży, podając przy tym, co wymowne, że ona nadal twierdzi, że to on dokonał kradzieży pieniędzy, których część przepił ze swoją matką i nie tylko (k.34v).

W ocenie Sądu treść zeznań pokrzywdzonej odnośnie kradzieży pieniędzy na jej szkodę wskazuje na to, że starała się ona obarczyć odpowiedzialnością za utratę pieniędzy oskarżonego, nie mając przy tym pewności, kto był jej rzeczywistym sprawcą. Oceniając wiarygodność tej części zeznań pokrzywdzonej mieć przy tym należy na uwadze, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną narastał konflikt, który eskalował w dniu 19 października 2013 r. gdy oskarżony awanturował się z lokatorem pokrzywdzonej, z którym J. S. piła alkohol i kiedy to zniszczył drzwi wejściowe do mieszkania pokrzywdzonej, których nie naprawił. Ponadto w kontekście wskazanej sytuacji budzi również wątpliwość to czy jedynie oskarżony miał możliwość zabrania pieniędzy oskarżonej, skoro w okresie opisanym w zarzucie w mieszkaniu pokrzywdzonej przebywały również inne osoby i spożywano tam alkohol. Co istotne, z zeznań samej pokrzywdzonej nie wynika, by oskarżony w ogóle wiedział, że przechowuje ona w domu większą sumę pieniędzy. Nie tylko bowiem nie informowała go wcześniej o samym powyższym fakcie, ale nawet choćby o tym, że zerwała lokatę, czy też że otrzymała pewną sumę pieniędzy od komornika. Twierdzenie przez pokrzywdzoną, iż „on (oskarżony - przy. sąd.) musiał te pieniądze ujawnić kiedy przesuwiał segment” jest zdaniem Sądu jedynie niepotwierdzonym domysłem pokrzywdzonej. Nadto w sytuacji głębokiego konfliktu wymienionej z oskarżonym, w związku z rozpadającym się ich związkiem, jako absurdalne ocenić należy także zeznania pokrzywdzonej, z których wynika, że (w październiku 2013 r.) darzyła go ona wówczas takim zaufaniem, że zostawiała samego w pokoju, w którym stał segment, dając mu niejako sposobność do kradzieży przechowywanej tam niemałej gotówki.

Na podstawie przedstawionych Sądowi przez oskarżyciela dowodów, co do których nie zgłaszał postulatów ich uzupełnienia w toku procesu, nie można wykluczyć – jeżeli rzeczywiście doszło do zaboru pieniędzy na szkodę J. S. (1) – że to nie M. R. (1) dokonał kradzieży. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania prawdziwości wyjaśnień oskarżonego.

Uznanie zatem winy oskarżonego na podstawie przedstawionych Sądowi dowodów byłoby jedynie domniemaniem i niedopuszczalną w procesie karnym spekulacją. W sprawie bowiem brak jest obiektywnych, niezależnych, a przez to wiarygodnych i pewnych dowodów wskazujących, że oskarżony dopuścił się czynu, który zarzucono mu w pkt II aktu oskarżenia. W takiej sytuacji chroni oskarżonego zasada wyrażona w art. 5 §2 k.p.k., która jest regułą oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

W tych okolicznościach Sąd uwolnił oskarżonego od zarzucanego mu pkt II a/o czynu.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonego M. R. (1) orzeczono jak w pkt III wyroku.

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonego Sąd zwolnił go od kosztów sądowych w całości.

Sąd pominął zeznania świadka A. W. (2) (k.325v-326, 116v), albowiem nie wniosły one do sprawy niczego istotnego. Z tych samych powodów Sąd pominął również opinię z zakresu badań daktyloskopijnych (k. 251-253) oraz opinię z zakresu badań genetycznych (k. 261-264).